
KULTURA BEZ BARIER

Tajemniczy wizerunek „Chrystusa Zbawiciela” (Salvator Mundi) z kolekcji Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie

W historycznej kolekcji wilanowskiej tworzonej przez kolejnych właścicieli pałacu znalazł się tajemniczy wizerunek Chrystusa Zbawiciela (Salvator Mundi). Jego wartość Stanisław Kostka Potocki w 1798 roku oceniał na 300 guldenów. W kolekcji są też inne ciekawe obrazy zaliczane do grupy leonardianów, m.in. dzieła Bernardina Luiniego.

Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie przygotowało wystawę, która pokazywała mit Leonarda. Mit ten był zilustrowany kilkudziesięcioma przykładowymi dziełami z polskich kolekcji (obrazami, rysunkami, rycinami). Była to wystawa badawcza, ponieważ wiele z nich trzeba jeszcze gruntownie rozpoznać. Ma pokazywać niezwykle dzieła oraz historię i okoliczności ich nabycia. Osobnym elementem wystawy był pokaz zaawansowanych technologicznie metod i wyników badań obrazów oraz sposobów oceny ich wieku.

Większość obrazów wiązanych z kręgiem Leonarda zachowanych do dziś w kolekcji wilanowskiej kupił Stanisław Kostka Potocki, który doceniał znaczenie tych dzieł. Wskazują na to choćby entuzjastyczne słowa, w których wyrażał radość z pozyskania „Madonny z Dzieciątkiem”. Kupił ją jako obraz pędzla Leonarda i twierdził, że jest „po trzykroć godna zachwytu”. Zorganizowana w 2011 roku w Narodowej Galerii w Londynie wystawa zatytułowana „Leonardo da Vinci. Malarz na dworze mediolańskim”[1] wniosła do studiów nad zjawiskiem leonardianów wiele nowych pytań. Pokazane na niej dzieła z pobytu artysty w Mediolanie (1482–ok. 1500) można było porównać z rysunkami i obrazami kręgu artystów, którzy blisko współpracowali z mistrzem. Niekiedy wręcz malowali z nim wspólnie, należeli do

KULTURA BEZ BARIER

ściślego kręgu obserwującego jego działania albo byli jego uczniami. Inspiracje układami postaci, wyszukаныmi gestami, rozwiązaniami technicznymi były na tyle bliskie, że obecnie tylko bardzo szczegółowe badania mogą potwierdzić lub wykluczyć autorstwo. Około 1500 roku Leonardo blisko współpracował z Bernardinem Luinim (1480/82–1532) oraz Giovannim Antoniem Boltraffiem (ok. 1467–1516). W kręgu mediolańskim współdziałali także: Ambrogio da Predis (1455–1516), Martino Piazza (aktywny do ok. 1527), Giovanni Paolo Lomazzo (1538–1552) i Alberto Mallone (ok. 1485–1543). Giorgio Vasari w opowieści o życiu Leonarda wspominał również Marca Uggioniego (wł. Marco d'Oggiono, ok. 1470 – ok. 1549).

Salvator Mundi Oryginał pędzla Leonarda wzbudzał wielkie zainteresowanie. Powielali go jego uczniowie i naśladowcy w wielu kopiach, wersjach i powtórzeniach. Doliczono się ponad 20. Jeszcze na początku XX wieku wilanowski Salvator Mundi uważany był za dzieło Boltraffia (lub kopię wg niego) [przypis]. Okres około 1500 roku był także czasem bliskiej współpracy Leonarda z warsztatem Luinich. Dyskusja na temat autorstwa wilanowskiego obrazu pozostaje więc otwarta, a badania pomagają zrekonstruować historię tej niezwyklej wersji. Uważna obserwacja dzieła, a także ostatnie ustalenia konserwatorów Luwru Abu Zabi (z września 2018), wskazują na bliski związek obrazu z osobą Bernardina Luiniego. Wedle Matthew Landrusa Bernardino Luini wykonał większość dzieł Leonarda, na które mistrz nakładał od 5 do 20 proc. udoskonaleń. Być może właśnie taka była historia powstania omawianego dzieła. Obraz wilanowski z nową interpretacją znajdują Państwo w książce: „Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Arcydzieła malarstwa” (Arkady, Warszawa 2019).